

Przemysław Artemiuk*

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (Polska)

WYBRANE MOTYWY CHRYSOLOGICZNE W *EXPOSITIO SYMBOLI APOSTOLORUM* JANA Z KWIDZYNA

Streszczenie: *Expositio Symboli Apostolorum* to dzieło Jana z Kwidzyna stanowiące wyjątkowe źródło późnośredniowiecznej teologii. Celem niniejszego artykułu jest odnalezienie kluczowych motywów chrystologicznych zawartych w „Wykładzie Symbolu Apostolskiego”, ich prezentacja i analiza. Sformułowane w ostatniej części artykułu wnioski są próbą scharakteryzowania chrystologii uprawianej przez Jana z Kwidzyna ze szczególnym odniesieniem do jej współczesnej postaci fundamentalnoteologicznej.

Chrystologia Jana z Kwidzyna jest uwarunkowana tematyką *Credo*. Poszczególne artykuły stanowią ramy dla prowadzonych przez kwidzyńskiego teologa analiz, przybierających postać uzasadnienia bądź apologii. Wydobywając z komentarzy wątki chrystologiczne, nietrudno zauważyć, jak różni się wykład mistrza Jana od współczesnej chrystologii zarówno dogmatycznej, jak i fundamentalnej. Średniowieczny teolog prowadzi bowiem analizy chrystologiczne na marginesie komentarzy. Dlatego chrystologia ta nie ma postaci całościowej, ale jest skoncentrowana na motywach obecnych w „Wyznaniu wiary”.

Motywy chrystologiczne obecne w *Expositio Symboli Apostolorum* Jana z Kwidzyna pozwalają zdefiniować tę postać chrystologii jako głęboko biblijną, integralną, sięgająca do metody scholastycznej, przywołującą takich doktorów Kościoła jak św. Augustyn czy św. Tomasz, a także posiadającą wyraźną orientację soteriologiczną.

Słowa kluczowe: Jan z Kwidzyna, Biblia, chrystologia, soteriologia, teologia fundamentalna.

Wstęp

Expositio Symboli Apostolorum – dzieło Jana z Kwidzyna (1343–1417), katolickiego teologa i zarazem zakonnika krzyżackiego (zob. Borzyszkowski, 1997, kol. 913–914; Mentzel-Reuters, 2006, s. 157–175; Kaliszuk, 2010, s. 1081; Glauert, 2021, s. 515–523), powstało najprawdopodobniej w Kwidzynie między rokiem 1399 a 1401 (zob. Karczewski, Parzych-Blakiewicz, 2023, s. 3–5). Oryginał jest przechowywany do dzisiaj w Bibliotece Gdańskiej Pol-

* Adres: ks. prof. ucz. dr hab. Przemysław Artemiuk, e-mail: artemiukprzemek@gmail.com, ORCID: 0000-0001-5337-0329.

skiej Akademii Nauk (zob. Johannes Marienwerder, Ms 1977). Przekładu dzieła dokonał bp Julian Wojtkowski. Autorzy wstępu do „Wykładu” zauważają, że obecna publikacja manuskryptu jest wydarzeniem szczególnym przynajmniej z kilku powodów. Po pierwsze, otrzymujemy całość tekstu łacińskiego dzieła oraz jego przekład na język polski. Po drugie, dzięki tej edycji zyskujemy dostęp do teologii, która odgrywała istotną rolę do końca XV wieku, o czym świadczy chociażby streszczenie „Wykładu” dokonane przez Konrada Dinckmuta z Ulm w 1485 roku. Po trzecie, publikacja otwiera nowe możliwości badawcze w kontekście studiów nad późnośredniowieczną teologią. Po czwarte, zyskujemy dostęp nie tylko do poglądów mistrzów czeskiej teologii przedhusyckiej, takich jak Konrad Waldhauser, Jan Milicz z Kromieryża, Maciej z Janowa, Henryk Totting z Oyty, Mateusz z Krakowa czy Konrad ze Słotowa, do których należał Jan z Kwidzyna, ale również jego myśl rzuca światło na drogę duchową Doroty z Mątów, mistyczki pomezkańskiej, której kult kwidzyński teolog propagował.

Dzieło Mistra Jana stanowi wyjątkowe źródło późnośredniowiecznej teologii, które domaga się dostrzeżenia i analizy (zob. D’Onofrio, 2010, s. 407–573; Ansorge, 2021, s. 221–242). Celem niniejszego artykułu jest odnalezienie kluczowych motywów chrystologicznych zawartych w „Wykładzie Symbolu Apostolskiego”, ich prezentacja i analiza. Sformułowane w ostatniej części artykułu wnioski będą próbą scharakteryzowania chrystologii uprawianej przez Jana z Kwidzyna ze szczególnym odniesieniem do jej współczesnej postaci fundamentalnoteologicznej (zob. Karczewski, 2021, s. 329–346; 2022, s. 241–260).

Wcielenie i Narodzenie

Artykuł drugi komentarza Jana z Kwidzyna rozpoczyna się od następującej kwestii: „po upadku człowieka konieczny był lek, aby człowiek został odkupiony przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, *Pośrednika między Bogiem i ludźmi*, który nie zostałby wcielony, jak pobożnie się wierzy, gdyby człowiek nie upadł” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 93; zob. Salij, 2020, s. 45–344). Grzech zatem spowodował wcielenie, zgodnie z przywołanymi przez Mistra słowami św. Augustyna: „usuń chorobę, a nie będzie żadnej potrzeby lekarstwa” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 93).

Tajemnica Wcielenia nie dokonała się bezpośrednio po upadku człowieka (zob. Knapp, 2009, s. 18–28; Misiarczyk, 2000b, s. 41–70). Odstęp czasowy Jan z Kwidzyna uzasadnia w następujący sposób: „Skoro więc dobrodziejstwo Wcielenia jest najdroższe, powinno być najpierw długo przed i po Prawie utęsknione i wypatrywane, nim wyświadczone” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 103–104).

Ponadto, „ponieważ wiara w nie była wzniosła i głęboka, dlatego trzeba było, by najpierw wierzone było z wiarą najmocniejszą a miłowane miłością najgorętszą, jako tajemnica ukryta i najbardziej zbawienna” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 104). Czas oczekiwania na przyjście Chrystusa, wyjaśnia Jan, wypełniły świadectwa proroków i głosy świętych, które przygotowały ludzkość oraz wzbudziły w niej tęsknotę za zbawieniem. Wcielenie nie mogło jednak dokonać się zbyt późno, ponieważ „wypadało Zbawicielowi świata wprowadzić czas lekarstwa, między czasem choroby, a czasem sądu, by wypatrując nie załamali się z utrapienia, albo od wiary w tę obietnicę nie odpadli” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 104). Wcielenie zatem, podkreśla kwidzyński teolog, ma wymiar zbawczy, czyli soteriologiczny. Jan nazywa je Uczłowieniem. I dokonało się ono w następujący sposób: „Skoro przez Boga posłany został anioł Gabriel, jak mowa w pierwszym rozdziale Łukasza, i Maryja Panna uwierzyła oraz Matką tak wielkiego Syna być zapragnęła i zgodziła się, wtedy Duch Święty zstąpił na nią, uświęcił ją i zapłodnił, wynosząc i krzepiąc jej moc, że dziewica mogła być płodna. W chwili tej ukształtował ciało z najczystszej krwi Maryi Panny, lub jak inni mówią «wilgotności», i w tej samej chwili dusza została złączona z ciałem ukształtowanym, a tych dwoje: ciało i dusza, razem złączone, zaraz zjednoczone zostały z Bóstwem i Osobą Syna Bożego, do której Wcielenie było skierowane” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 104–105).

Tajemnica Wcielenia chociaż zwykle jest łączona z Duchem Świętym, to należy widzieć w niej działanie całej Trójcy (zob. Misiarczyk, 2000a, s. 21–40). Mistrz Jan podkreśla, że „dzieła Trójcy na zewnątrz są niepodzielne” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 105). Jest zatem w tej tajemnicy i Duch i Ojciec i Syn, ponieważ „nie on [czyli Duch] sam tego dokonał, lecz dla znaczenia najwyższej miłości, z której dokonało się Wcielenie, czyli uczłowienie Chrystusa, bo on jest miłością Ojca i Syna” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 105). Ponadto, nie można zapomnieć o Świętej Dziewicy, która „poczęła ciało ożywione duszą, zjednoczone z Synem Boga w jedności Osoby, w żaden sposób nie podlegające grzechowi, lecz całkiem święte i niepokalane” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 105). Dlatego Maryję określa się Matką Boga. „Nie tylko poczęła ciało ożywione duszą, lecz także poczęła i urodziła Syna Bożego” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 105–106).

Jan z Kwidzyna, wyjaśniając tajemnicę Wcielenia, zwraca uwagę na fakt zjednoczenia dokonujący się w niej. Stwierdza: „w tym zjednoczeniu natury ludzkiej i Boskiej dane zostało duszy Chrystusa, że zaraz miała pełnię łaski w woli, pełnię wiedzy i mądrości w umyśle, oraz pełnię zasługi w czynie i skutku. Bo zaraz w chwili poczęcia Chrystusa, Chrystus zasłużył sobie wszystko, co mógł zasłużyć dla siebie i nie mógł potem postępować w świętości, ponieważ od samego początku był Najświętszy” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 106). I dalej wyjaśnia: „również w tej samej chwili poczęcia dokonało się tak wielkie zjed-

noczenie dwóch natur, mianowicie Boskiej i ludzkiej, że cokolwiek rzekło by się o Synu Bożym, powiedziane byłoby też o Synu Człowieczym i odwrotnie, z nielicznymi wyjątkami, w których zawiera się jakaś sprzeczność, jak: »zaczynać«, »wcielić« itd.» (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 106). Kwidzyński teolog dostrzega we Wcieleniu obecność trojakiej mocy: wrodzonej, która dała tworzywo, dalej wlanej w łono Maryi, przyspasabiającej ją do poczęcia oraz niestworzonej, która wszystko uczyniła. I podkreśla, że „natura Boska jest w Synu zjednoczona z człowieczeństwem i jest wcielona, chociaż nie stała się ciałem” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 107).

Według Jana z Kwidzyna narodzenie Syna Bożego jest potrójne. Pierwsze to boskie i wieczne, „którym rodzi się w wieczności z Ojca bez matki” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 108). Drugie – ludzkie. „Dokonuje się w czasie z Maryi Dziewicy bez boleści” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 108) i bez udziału ojca ziemskiego. Trzecie narodzenie dokonuje się w duszy człowieka na sposób duchowy, zgodnie ze słowami Mt 12,50 – *Kto by spełnił wolę Ojca mego, ... ten jest bratem moim i siostrą oraz matką*. W trzecim rodzaju Syn poczynany jest „przez uczucie i umysł, przez skutek rodzi się, a przez postępowanie jest karmiony” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 108). Maryja, co podkreśla Mistrz Jan, „będąc Dziewicą poczęła, Dziewicą porodziła, i po narodzeniu Dziewicą pozostała” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 108). Argumentację za dziewictwem Maryi teolog z Kwidzyna odnajduje w Piśmie Świętym (argumentacja z Pisma): *Oto Panna pocznie i porodzi syna* (Iz 7,14); *Ta brama zamknięta będzie, nie będzie otworzona i mąż nie wejdzie przez nią, bo Pan Bóg izraelski wszedł przez nią i będzie zamknięta na wieczność* (Ez 44,2) oraz w tradycji (św. Augustyn, św. Tomasz; zob. Andrzejuk, 2022, s. 151–162; Salij, 2020, s. 45–58).

Śmierć

Wykład dotyczący artykułu czwartego: „Umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion” Jan z Kwidzyna rozpoczyna od uwagi: „tak Jezus Chrystus, Pan nasz, pragnieniem pragnął spożyć Paschę z uczniami swoimi i cierpieć za nas, aby nas odkupić i krwią swoją z grzechów naszych obmyć” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 115). Wskazuje zatem, że śmierć Jezusa ma wymiar zbawczy (zob. Schönborn, 2002, s. 238–281; Salij, 2021, s. 97–121). Jest w zdaniu tym wyraźny akcent soteriologiczny. Pojawia się równocześnie pytanie o możliwość cierpienia Syna Bożego. Skoro był On Bogiem niecierpiętlwym i nieśmiertelnym, to na jakiej podstawie to się dokonało? „Odpowiada się, że dlatego mógł cierpieć i dobrowolnie cierpieć, gdyż przyjmując ludzką naturę, przyjął nie tylko naturę ludzką, lecz także braki dotyczące natury, mia-

nowicie dolegliwości cielesne, jak głód, pragnienie, zmęczenie. Bo przyjął braki duchowe, jak smutek, ból i lęk” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 116). Ponadto w Chrystusie istniało pięć sposobów poznania. Miał On poznanie jako Bóg, jako błogosławiony, jako oświecony łaską, jako ten, który pozostaje w drodze do nieba i w końcu jako człowiek. „I z tego widać, że Chrystus z każdego stanu człowieka przyjął coś w siebie, bo ze stanu niewinności przyjął wolność od grzechu; ze stanu natury upadłej, śmiertelność; ze stanu łaski, pełnię; ze stanu chwały, szczęśliwość doskonałej rozkoszy” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 118).

Jan z Kwidzyna, medytując nad pasją Jezusa, zauważa, że najpierw cierpiał On „mękę najbardziej ogólną, przeciwko powszechnemu zarażeniu ciała i duszy, nie tylko co do wszystkich członków głównego ciała, lecz także co do wszystkich władz duszy, chociaż nie mógł ucierpieć co do natury Boskiej” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 119). Po drugie zaś, Jezus „cierpiał mękę najsroższą przeciwko lubieżności i rozkoszy, gdyż cierpiał nie tylko bolejąc, jak cierpiący przez rany, lecz także współcierpiąc z powodu naszych przestępstw i z powodu niewdzięczności tych, za których cierpiał” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 119). Teolog przypomina także, że „podczas męki Chrystusa w duszy jego był największy smutek i radość” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 120). Smutek wynikał z dramatyzmu sytuacji, zranienia ciała i niewdzięczności tych, dla których to się dokonywało. Radość z kolei, nie sprzeciwiała się bólowi, ponieważ dotyczyła tej części duszy, która doznaje Boskiej rozkoszy. „Niemniej jednak trzeba się zgodzić z tym, iż cała dusza Chrystusa co do istoty cierpiała, gdyż cała istota duszy była złączona z ciałem. Gdy ono cierpiało, ona cierpiała” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 120). Po trzecie, męka Jezusa była najhaniańiejsza z trzech powodów: ze względu na miejsce, rodzaj śmierci oraz towarzyszy umierania. Po czwarte, „Chrystus cierpiał mękę zabójczą, która go zabiła, duszę od ciała oddzieliła. Bóstwa jednak nie naruszyła, ani go od duszy, ani od ciała, nie oddzieliła, lecz ciało w grobie, a dusza w otchłani, pozostały zjednoczone ze Słowem Boga, czyli z Bóstwem i Dobrem Najwyższym” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 122). Mistrz z Kwidzyna w tym miejscu podkreśla dobrowolność męki Chrystusa. Cierpienie dokonało się „nie wbrew woli, przynajmniej zgodnie z wolą swego Bóstwa, a podobnie zgodnie z wolą rozumu, chociaż męka była wbrew woli ciała, czyli zmysłowości” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 123). Jan ma świadomość realności cierpienia. Podkreśla, że „Jezus prawdziwie lękał się, i prawdziwie bolał, i prawdziwie był smutny” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 124).

Męka Chrystusa nosi znamiona ofiary, która posiada cztery podstawowe cechy: komu się ofiarowuje, kto się ofiaruje, co ofiaruje oraz za kogo. W przypadku Jezusa, On sam ofiaruje się Ojcu. Osobą cierpiącą jest Syn Boga Nieśkończenie Dobrego. „Jeśli pytasz co i jak cierpi, na pewno cierpi pozbawienie rzeczy zewnętrznych, gdyż nagi na ciele gorzką udrękę, a w duszy największy

smutek” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 124). W czyjej intencji dokonuje się męka? Mistrz z Kwidzyna odpowiada: „jeśli pytasz, za kogo cierpi, znajdujesz, że za grzeszników, niesprawiedliwych, nieprzyjaciół. Jeśli pytasz od kogo, na pewno od książąt i sług i ziomków, od Żydów i pogan” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 124). Pozostaje jeszcze pytanie, dlaczego Jezus cierpiał? Tutaj teolog wskazuje na ludzkie grzechy i pragnienie zbawienia. Czy ktoś Chrystusa zmusił do cierpienia? Odpowiedź Mistrza jest następująca: „nieskończona jego miłość, chociaż bowiem mógł być inny sposób odkupienia, ten jednak, którym nas odkupił, był dla nas najodpowiedniejszy” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 125).

Jan z Kwidzyna wprowadza także motyw zasługi, ponieważ w Jezusie była ona obecna w stopniu doskonałym, „wszystko to w nim było, z czego powstaje wielkość zasługi” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 127). Racji tego motywu jest siedem. Pierwsza wskazuje na osobę, która dokonuje zasługi, jest nie tylko człowiekiem, lecz także Bogiem. „W zasłudze bowiem bardzo zważa się na godność zasługującego” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 127). Druga racja dotyczy czasu. Rozciąga się on od chwili poczęcia do godziny śmierci. Trzecia akcentuje przyczynę: „co do tego, przez co zasługiowano, gdyż miał doskonałą sprawność miłości i doskonale ćwiczenie cnoty w modlitwie, w cierpieniu i działaniu” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 127–128). Racja czwarta wskazuje na adresatów, czyli dla kogo dokonano się zasługiwanie. Jan odpowiada: dla wszystkich sprawiedliwych. Kolejna dotyczy, czego zasługiwał Jezus. Nie tylko chwały, ale także łaski i odpuszczenia grzechów, które wiodą do bramy królestwa niebieskiego. „W zasłudze Chrystusa są zakorzenione wszystkie nasze zasługi, czy są zadośćczynne za karę, czy zasługujące na życie wieczne” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 128). Piąta racja dotyczy samego Jezusa, który zasługiwał sobie, wprawdzie nie uwielbienia ducha, które posiadał, ale „zasługiwał sobie jednak z pokory męki: duszy niecierpliwość, swego ciała uwielbienie, z martwych wstania przyspieszenie, swego imienia uwielbienie, godność władzy sądowej” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 128). Siódma racja odnosi się do sposobu zasługiwania. Jezus zasługiwał sobie, „gdyż dobro chwały, które było mu należne przez łaskę zjednoczenia, uczynił sobie innym sposobem należne, mianowicie przez zasługę dobrego działania. I tak sobie zasłużył życie wieczne już posiadane, jak nam zasłużył życie wieczne do posiadania” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 129).

Odnosząc się do kwestii usprawiedliwienia, Jan z Kwidzyna pyta, w jaki sposób męka Chrystusa tego dokonuje. I odpowiada: „czyni bowiem to, na ile jest żertwą ofiarną, żertwą wierzoną, oraz żertwą gorzką” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 129). Teolog kwidzyński podaje następnie dwie racje za tym. Po pierwsze, męka jest przykładem, to znaczy „pobudza nas do miłowania Chrystusa, a dalej wpaja nam, jak mamy umierać grzechom” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 129). I dodaje: „jest więc w męce Pana zasługa jako żertwa ofiarowana, na ile

jest powierzona prostym, i podnieta, na ile jest gorzka. I tak mówi się, że męka Chrystusa usprawiedliwia przez wiarę i miłość, bo obu tymi cnotami jednoczymy się z męką Chrystusa, jak ze źródłem zbawienia” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 130).

Po drugie, męka Jezusa dokonała wyrwania człowieka z mocy diabła i zniewalającego go grzechu, a także śmierci. Mistrz Jan zauważa, że diabeł przed Chrystusową męką miał dwie ręce, przyciągającą i wpędzającą. „Ręką przyciągającą była jego moc wciągania do otchłani nawet sprawiedliwych i świętych. Ręką wpędzającą była jego moc strącania w zło przez podstęp i przemoc” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 130). W wyniku męki obie ręce diabła zostały odcięte.

Teolog z Kwidzyna zauważa, że w tym kontekście dobrze jest sobie uświadomić, że człowiek sam siebie wpędził z niewolę diabła i sam siebie zaprzedał. Dlatego winien jest kary. Jednak Jezus dokonał odkupienia swoją krwią, ofiarując ją Bogu Ojcu, aby zadość uczynić. „Wybawił nas bowiem zasługą męki swojej od kary wiecznej, od cielesnej kary zadośćczynnej i od kary, która była między nimi pośrednia, to jest pozbawiona oglądu Boga” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 131).

Męka Chrystusa ma wymiar zbawczy. Jest tego świadomy Mistrz Jan. Zbawienie, co zauważa, dokonało się trzema sposobami. Wszystkie Teolog wyjaśnia, stosując argumentację biblijną. Sposób pierwszy wskazuje na zasługę: „Król nasz przed wiekami, sprawił zbawienie pośród ziemi” (Ps 74,12). Drugi dotyczy zadośćuczynienia: „Czegom nie wydarł, wtedy oddawałem” (Ps 69,5). I wyjaśnia Jan: „To zadośćuczynienie zostało przyjęte w obliczu Boga dla wielkiej miłości Chrystusa, dla godności jego Osoby, i dla goryczy męki” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 131). Sposób trzeci dotyczy ofiary: „Umiłował nas i wydał samego siebie za nas jako obiatę i ofiarę Bogu” (Ef 5,2). Część dotyczącą zbawienia, Mistrz z Kwidzyna puentuje stwierdzeniem: „człowiek, na ile jest uwolniony od grzechu przez zadośćuczynienie w męce i śmierci Chrystusa, na tyle jest przez niego odkupiony” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 131).

Zmartwychwstanie

Chrystusowe powstanie z martwych Mistrz Jan rozważa z perspektywy konieczności, jakości i prawdziwości. Powstanie było konieczne, by w ten sposób ujawnić swoje bóstwo. Ponadto Jezus powstał w sposób doskonały, zmierzając ku życiu nieśmiertelnemu. Kwidzyński Teolog podkreśla, że nikt wcześniej tego nie dokonał, dlatego Chrystus jest pierworodnym z umarłych (por. 1 Kor 15,20) i On jako pierwszy jest powołany do życia nieśmiertelnego. Wskrzeszeni, ponownie umarli. Zmartwychwstały zaś trwa wiecznie.

Jeśli chodzi o jakość, to oznacza ona, że „Chrystus powstał z ciałem prawdziwym, a nie wyobrażonym, całym i chwalebny, mającym blizny” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 148). Mistrz dodaje, że ciało Jezusa było to samo, co przedtem, „mianowicie tej samej natury, lecz innej chwały” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 148), o czym świadczy fakt przechodzenia przez drzwi zamknięte czy zniknięcie z oczu uczniom w Emaus (por. J 20,19; Łk 24,32). Blizny na ciele z kolei, według autora „Komentarza” Chrystus zachował z pięciu powodów: „by wiecześnie obnosił tryumf swego zwycięstwa; by uczniów swoich w wierze umocnił; by za nas u Ojca się wstawiał, ukazując jaki rodzaj śmierci za nas poniósł; by odkupionym swą śmiercią wpoił jak miłosiernie są wsparci; by oznajmić jak sprawiedliwie potępieni są źli” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 149).

Prawdziwość Chrystusowego powstania z martwych Jan z Kwidzyna uzasadnia, powołując się na teksty Ewangelii i słowa samego Jezusa (zob. Habermas, Licon, 2022; Kreeft, Tacelli, 2020, s. 201–225). Dlatego stwierdza: Pan w rozmaity sposób wykazał swoje zmartwychwstanie. Najpierw świadectwem aniołów, którzy oznajmili tę nowinę (por. Mt 28,2–8; Mk 16,5–7; Łk 24,4–7; J 20,12–14). Po drugie, wskazując na Pisma, co widać w Ewangelii Łukasze, kiedy wyjaśnia uczniom w Emaus teksty zapowiadające zmartwychwstanie. Po trzecie, „wielu dowodami, mianowicie zmysłowymi, wykazał prawdę i chwałę swego z martwych wstania i to dwojako, najpierw od strony ciała, po wtóre od strony duszy” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 151).

Istotnym elementem prawdy o Chrystusowym powstaniu z martwych pozostają chrystofanie. Kwidzyński teolog podkreśla, że Jezus „wielu i wielokrotnie się ukazał” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 153). Już pierwszego dnia aż pięciokrotnie. Najpierw Marii Magdalenie (J 20,11–18), a następnie jej i innym niewiastom (Mt 28,9). Dalej objawił się Piotrowi (Łk 24,34), a potem uczniom na drodze do Emaus (Łk 24,31). W końcu wszystkim zgromadzonym w Wieczerniku (Łk 24,36–43). Kolejne chrystofanie miały miejsce w Jerozolimie, kiedy Tomasz mógł dotknąć ran (J 20,24–29) i nad jeziorem Tyberiadzkim (J 21,1–14). Następnie w Galilei, na górze Tabor (Mt 28,16–20), dalej w Jerozolimie, podczas Wniebowstąpienia (Mt 28,16–20), na górze Oliwnej (Dz 1,4–11; Mt 28,16–20). Podsumowując teksty opowiadające o chrystofaniach, Jan zauważa, że „tylko te ukazania zostały opisane przez Ewangelistów, chociaż było więcej” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 154). Na pytanie, dlaczego Chrystus nie był stale obecny ze swoimi uczniami, Mistrz z Kwidzyna odpowiada w następujący sposób: „prawda zmartwychwstania wystarczająco ukazywała się przez to, że wielokrotnie się zjawiał, poufale z nimi mówił, jadł, pił, i dał się im dotykać. Lecz dla okazania chwały Zmartwychwstałego nie chciał z nimi obcować ciągle, jak czynił uprzednio, by nie zdało się, że do takiego życia zmartwychwstał, jakiego miał przedtem” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 154).

Jan doskonale zdaje sobie sprawę z zarzutów wobec tej kluczowej prawdy chrześcijańskiej. Dlatego, argumentując za Zmartwychwstaniem, podkreśla, że prawda ta odrzuca trzy błędy. Pierwszy tych, którzy wykluczali boskość Jezusa i sytuowali go po stronie stworzeń, widząc Jego miejsce po śmierci w piekle. Teolog z Kwidzyna stwierdza: „jeżeli mógł innych wskrzeszać do życia, jak Łazarza i syna wdowy w Naim, oraz dziewczeczkę w domu, mógł i siebie” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 155). Drugi polega na tym, że niektórzy wierzą, iż dusza umiera z ciałem. „Gdyby to było prawdziwe, ten sam człowiek nie mógłby z martwych powstać” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 155). Trzeci z kolei, charakteryzuje tych, którzy – jak Saduceusze – nie wierzą w zmartwychwstanie. Im odpowiada Jan, wskazując na Chrystusowe powstanie z martwych, jako przyczynę naszego zmartwychwstania: „lecz odkąd Chrystus w ciele swoim powstał z martwych i my z martwych wstaniemy” (Jan z Kwidzyna, 2023, s. 156).

Wnioski w perspektywie chrystologii fundamentalnej

Expositio Symboli Apostolorum zawiera szereg motywów chrystologicznych, które Jan z Kwidzyna rozwija, komentując poszczególne artykuły *Credo*. Dzieło jest świadectwem późnośredniowiecznej teologii, ujawniając zarówno sposób argumentacji charakterystyczny dla tamtego czasu, jak i treść merytoryczną przywoływanych racji. W perspektywie współczesnej chrystologii, szczególnie fundamentalnej, należy zwrócić uwagę na następujące elementy.

1. Metoda. Kwidzyński teolog, komentując poszczególne kwestie chrystologiczne zawarte w *Credo*, czyni to w sposób logiczny i uporządkowany. Najpierw przedstawia dany artykuł w sposób syntetyczny, wyjaśniając sam tytuł. Jeśli zachodzi taka potrzeba, dzieli go na mniejsze jednostki. Następnie wyklada treść artykułu w sposób argumentacyjny, wyliczając poszczególne racje przemawiające za daną prawdą. Metoda Jana jest zatem wyraźnie scholastyczna. Teolog wymienia poszczególne argumenty, posługując się wyrażeniem: po pierwsze, po drugie, itd. Taki sposób przyjmuje, zarówno wykładając daną kwestię, jak również jej broniąc. Zwykle bowiem po wykładzie pozytywnym, przechodzi do zarzutów, które odpiera. Apologia, uprawiana przez kwidzyńskiego teologa, pozostaje z pewnością istotna i niezbędna w wyjaśnianiu *Credo*, nie jest już jednak tak rozległa, jak prezentacja poszczególnych kwestii. Czasami adwersarze są przywołani jedynie z imienia, innym razem pojawiają się tytuły ich dzieł, zwykle jednak Mistrz Jan w sposób syntetyczny charakteryzuje poglądy adwersarzy.

2. Źródła. Chrystologia kwidzyńskiego teologa jest głęboko biblijna. W każdej z prezentowanych części opiera się na tekstach Pisma Świętego. Mają

one wartość fundamentalną. Zasadniczo Jan zaczyna wykład od wybranych biblijnych fragmentów, które komentuje. Na nich głównie buduje argumentację. Teolog z Kwidzyna, swobodnie poruszając się po tekstach Pisma Świętego, ma świadomość sensów, jakie niosą. Dostrzega zarówno metaforykę, jak i dosłowność poszczególnych fragmentów. Ponadto, widać w argumentacji jedność obu Testamentów. Dla biblijnej chrystologii kwestia zapowiedzi i ich realizacji zdaje się być kluczowa, o czym doskonale wie Jan z Kwidzyna. Wpisuje się w ten sposób w tradycję sięgającą czasów Orygenesa, który jako pierwszy zwrócił uwagę na wielość sensów w Biblii (zob. Crouzel, 2004, s. 93–119).

Obok źródeł biblijnych autorytetami, które przywołuje teolog z Kwidzyna są przede wszystkim dwaj doktorzy Kościoła: św. Augustyn i św. Tomasz. O ile duch pierwszego i jego sposób uprawiania teologii jest wyczuwalny w wielu miejscach komentarzy, szczególnie tam gdzie jest mowa o preegzystencji Logosu czy o relacjach w łonie Trójcy Świętej, o tyle drugi jest cytowany w partiach dotyczących śmierci Jezusa zawsze w perspektywie soteriologicznej.

Ponadto Jan z Kwidzyna w swoim uzasadnieniu i apologii przywołuje inne autorytety teologiczne, pozostające aktualnymi w poszczególnych zagadnieniach.

3. Kluczowe wątki. Tajemnica Wcielenia i Bożego Narodzenia zostaje ukazana w perspektywie historii zbawienia. Jan z Kwidzyna wskazuje na plan Boga wobec ludzi i etapy objawienia, zmierzające ku pełni w Chrystusie. Istotnym akcentem pozostaje zjednoczenie, tego, co wieczne i boskie z tym, co ludzkie, które dokonało się w Jezusie Chrystusie. W komentarzach Mistrza Jana nie brakuje elementów soteriologicznych. Pytanie bowiem o przyczynę Bożego Narodzenia, nieuchronnie kieruje uwagę ku zbawieniu, które dotyczy każdego człowieka.

Komentując śmierć Jezusa, Jan z Kwidzyna czyni to w kluczu soteriologicznym, ukazując motywy odkupienia. Kwidzyńskiego teologa nie tyle interesuje przebieg samych wydarzeń, który przecież jest opisany we wszystkich czterech Ewangeliach, a także hymnach chrystologicznych Nowego Testamentu, ile spojrzenie na nie od strony Jezusa, Jego duszy i przeżyć, które ją dotykają.

Wątkiem zamykającymi chrystologię komentarza jest zmartwychwstanie, stanowiące przede wszystkim prezentację tekstów Ewangelii dotyczących chrystofanii.

4. Istota chrystologii Jana z Kwidzyna. Jest ona uwarunkowana tematyką *Credo*. Poszczególne artykuły stanowią ramy dla prowadzonych przez Kwidzyńskiego Teologa analiz, przybierających postać uzasadnienia bądź apologii. Wydobywając z komentarzy wątki chrystologiczne, nietrudno zauważyć, jak różni się wykład mistrza Jana od współczesnej chrystologii zarówno dogmatycznej (zob. Menke, 2008; Artemiuk, Zatwardnicki, 2023), jak i fundamental-

nej (zob. Skierkowski, 2013). Średniowieczny teolog prowadzi bowiem analizy chrystologiczne na marginesie komentarzy. Dlatego chrystologia ta nie ma postaci całościowej, ale jest skoncentrowana na motywach obecnych w „Wyznaniu wiary”. Mistrz z Kwidzyna znacznie poszerza jednak tekst *Credo*. Jego uzasadnienia są wieloaspektowe. Jan chce możliwie najdokładniej objaśnić poszczególne artykuły. W jego chrystologii wybrzmiewają wątki charakterystyczne dla późnośredniowiecznej teologii, takie jak: motywy Wcielenia czy śmierci Jezusa. Znajdują one zdecydowanie więcej miejsca niż kwestia zmartwychwstania, kluczowa dla współczesnej chrystologii. Kwidzyński teolog nie zajmuje się ziemskim życiem Jezusa. Jego Boska tożsamość, ujawniająca się w historii, nie pojawia się zupełnie. Poza śmiercią i powstaniem z martwych, które to motywy znamionują współczesną chrystologię fundamentalną, inne są nieobecne. Na pewno mocną stroną tej chrystologii jest jej wyraźne nachylenie soteriologiczne (zob. Artemiuk, 2015; Paluch, 2006). Tutaj Jan jest naśladowcą św. Tomasza z Akwinu (zob. Artemiuk, 2020, s. 13–39). Pojawiają się u teologa z Kwidzyna motywy (zasługi, ofiary, usprawiedliwienia, zbawienie), charakterystyczne dla myśli Akwinaty oraz argumentacja, którą znamy z „Sumy teologicznej”.

Motywy chrystologiczne obecne w *Expositio Symboli Apostolorum* Jana z Kwidzyna pozwalają zdefiniować tę postać chrystologii jako głęboko biblijną, integralną, sięgająca do metody scholastycznej, przywołującą takich doktorów Kościoła jak św. Augustyn czy św. Tomasz, która posiada wyraźną orientację soteriologiczną.

Bibliografia

- Andrzejuk Artur, 2022, *Tomasz z Akwinu jako teolog*, t. 1, Naukowe Towarzystwo Tomistyczne: Warszawa.
- Ansoerge Dirk, 2021, *Krótką historia teologii chrześcijańskiej*, WAM: Kraków.
- Artemiuk Przemysław (red.), 2015, *Wiarygodność chrześcijańskiego orędzia zbawienia*, Płocki Instytut Wydawniczy: Płock.
- Artemiuk Przemysław, 2020, *Zbawienie w ujęciu Marcina Lutra i św. Tomasza z Akwinu. Próba soteriologii porównawczej w perspektywie chrystologii kard. Ch. Schönborna*, Rocznik Tomistyczny, t. 9, nr 2, s. 13–39.
- Artemiuk Przemysław, Zatwardnicki Sławomir (red.), *Wokół pytań o początki chrystologii*, 2023, Scriptum: Kraków.
- Borzyszkowski Marian, 1997, *Jan z Kwidzyna*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin, kol. 913–914.
- Crouzel Henry, 2004, *Orygenes*, Homini: Kraków.
- D’Onofrio Gulio, 2010, *Historia teologii*, t. 2, *Epoka średniowieczna*, WAM: Kraków.
- Glauert Mario, 2021, *Pomezkańska kapituła katedralna w czasach średniowiecza (1284–1527)*, Radosław Biskup (tłum., red.), Bernardinum: Pelplin.
- Habermas Gary R., Licona Michael R., 2022, *O zmartwychwstaniu Jezusa*, Prodeoteo: Warszawa.

- Johannes Marienwerder, *Expositio Symboli Apostolorum*. Ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Nr katalogowy: Ms 1977.
- Jan z Kwidzyna, 2023, *Wykład Symbolu Apostolskiego. Expositio Symboli Apostolorum*, Julian Wojtkowski (tłum.), Wydział Teologii – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski: Olsztyn.
- Kaliszuck Jerzy, 2010, *Johannes Marienwerder*, w: *The Encyclopedia of the Medieval Chronicle*, Graeme Dunphy, Cristian Bratu (red.), Brill, Leiden: Boston.
- Karczewski Marek, 2021, „*Expositio Symboli Apostolorum*” Jana z Kwidzyna jako źródło badań nad średniowieczną teologią i egzegezą biblijną, *Studia Elbląskie*, t. 22, s. 329–346.
- Karczewski Marek, 2022, *Biblical Sources of Ecclesiology in Expositio Symboli Apostolorum by Johannes Marienwerder*, *Studia Warmińskie*, t. 59, s. 241–260.
- Karczewski Marek, Parzych-Blakiewicz Katarzyna, 2023, *Wprowadzenie do transliteracji rękopisów i przekładu polskiego*, w: Jan z Kwidzyna, *Wykład Symbolu Apostolskiego. Expositio Symboli Apostolorum*, przekład J. Wojtkowski, Wydział Teologii – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski: Olsztyn, s. 3–5.
- Knapp Markus, 2009, *Die Vernunft des Glaubens. Einführung in die Fundamentaltheologie*, Freiburg im Breisgau.
- Kreeft Peter, Tacelli Ronald K., 2020, *Podstawy apologetyki chrześcijańskiej. Setki pytań, setki odpowiedzi*, Prodeoteo: Warszawa.
- Menke Karl-Heinz, 2008, *Jesus ist Gott der Sohn. Denkformen und Brennpunkte der Christologie*, Verlag Friedrich Pustet: Regensburg.
- Mentzel-Reuters Arno, 2006, *Das pomesanische Domkapitel als literarisches Zentrum. Der Fall des Prager Magisters Johannes Marienwerder*, w: Ralf G. Päsler – Dietrich Schmidtke (red.), *Deutschsprachige Literatur des Mittelalters im östlichen Europa: Forschungsstand und Forschungsperspektiven*, Universitätsverlag Winter: Heidelberg, s. 157–175.
- Misiarczyk Leszek, 2020a, *Początki chrześcijańskiej nauki o wcieleniu w pismach Ojców Apostolskich*, *Vox Patrum*, t. 20, s. 21–40.
- Misiarczyk Leszek, 2020b, *Teologia Wcielenia u apologetów greckich II wieku*, *Vox Patrum*, t. 20, s. 41–70.
- Paluch Michał, 2006, *Traktat o zbawieniu*, Więź: Warszawa.
- Salij Jacek, 2020, *Dzieła wybrane*, t. 1, *Święty Augustyn*, Teologia Polityczna, Warszawa.
- Salij Jacek, 2021, *Dzieła wybrane*, t. 2, *Święty Tomasz*, Teologia Polityczna, Warszawa.
- Schönborn Christoph, 2002, *Gott sandte seinen Sohn. Christologie*, unter Mitarb. Michael Konrad, Hubert P. Weber, Bonifatius: Paderborn.
- Skierkowski Marek, 2013, *Uczłowieczony Bóg. Chrystologia fundamentalna*, Płocki Instytut Wydawniczy: Płock.

Selected Christological motifs in the *Expositio Symboli Apostolorum* by John of Kwidzyn

Summary: *Expositio Symboli Apostolorum* is a work by John of Kwidzyn, which is a unique source of late medieval theology. The aim of this article is to find the key Christological motifs contained in the “Exposition of the Apostolic Creed”, their presentation and analysis. The conclusions formulated in the last part of the article are an attempt to characterize the Christology practiced by John of Kwidzyn with particular reference to its contemporary fundamental theological form.

The Christology of John of Kwidzyn is conditioned by the theme of the creed. Individual articles provide a framework for the analyzes conducted by the Kwidzyn theologian, which take the form of a justification or apology. Extracting Christological threads from the comments, it is easy to see how

Master John's lecture differs from contemporary Christology, both dogmatic and fundamental. The medieval theologian conducts Christological analyzes on the margins of his commentaries. Therefore, this Christology does not have a comprehensive form, but is focused on the motifs present in the "Confession of Faith".

The Christological motifs present in the *Expositio Symboli Apostolorum* by John of Kwidzyn allow us to define this form of Christology as deeply biblical, integral, reaching back to the scholastic method, recalling such doctors of the Church as St. Augustine or Saint Tomasz, who has a clear soteriological orientation.

Keywords: John of Kwidzyn, Bible, Christology, soteriology, fundamental theology.

